

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

SSN Dariusz Świecki

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga
w sprawie G. E.

skazanego z art. 284 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 11 lutego 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w E.

z dnia 12 lipca 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 28 marca 2013 r.,

I. oddala kasację;

**II. zwalnia skazanego od kosztów sądowych za postępowanie
kasacyjne;**

**III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. C. W. -
Kancelaria Adwokacka - kwotę 442,80 zł, w tym 23% podatku
VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie
kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O., wyrokiem z 28 marca 2013 r., uznał G. E. za winnego tego, że w okresie od 9 maja do 4 lipca 2011 r. w M. „dokonał przywłaszczenia mienia przekazanego przez W. G. do używania P. E.” w postaci laptopa z akcesoriami wartości 849 zł „na szkodę W. G.”, to jest przestępstwa z art. 284 § 1 k.k., i za to na podstawie tego przepisu skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2013 r. apelacji oskarżonego i jego obrońcy, utrzymał w mocy pierwszoinstancyjne orzeczenie, uznając oba środki odwoławcze za oczywiście bezzasadne.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca. Zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. przez błędne uznanie W. G. za pokrzywdzoną, mimo że status ten wskutek darowizny laptopa uzyskała P. E., która jako osoba najbliższa dla skazanego nie złożyła wniosku o ściganie (art. 284 § 4 k.p.k.), w wyniku czego wystąpiło w sprawie uchybienie z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. – wniósł o uchylenie zapadłych w stosunku do G. E. wyroków Sądów obu instancji i umorzenie postępowania wobec braku wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej.

Prokurator Okręgowy zażądał w pisemnej odpowiedzi na kasację jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej. Odmienne stanowisko zajął obecny na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Generalnej, domagając się uwzględnienia skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna.

Pomijając zastrzeżenia pod adresem samej konstrukcji zarzutów kasacyjnych, należało w pierwszym rzędzie stwierdzić, że Sąd Okręgowy przeprowadził kontrolę instancyjną w granicach wniesionych środków odwoławczych, wyznaczonych zakresem zaskarżenia i jego kierunkiem. Oznacza to, że nie tylko ustosunkował się do zarzutów apelacyjnych, krytycznie oceniając główną tezę autorów apelacji negującą w ogóle sprawstwo G. E., ale również nie uszły jego uwagi inne kwestie nie poruszone przez oskarżonego i jego obrońcę, mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Jakkolwiek Sąd *ad quem* nie analizował w motywacyjnej części swego wyroku zagadnienia dotyczącego prawa

własności do przywłaszczonego laptopa (treść zarzutów apelacyjnych była odległa od tej problematyki i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. nie obligował instancji odwoławczej do pisemnego odnoszenia się do niej), to jednak brak podstaw, aby utrzymywać, że nie było ono przedmiotem rozważań. Sąd odwoławczy, akceptując w całości dokonane przez Sąd *a quo* ustalenia faktyczne, uznał poczynione i w tej mierze ustalenia za bezbłędne. Zgodzić się trzeba, że wywody Sądów obu instancji na ten temat były nader skrótowe i zabrakło w nich *stricte* jurydycznej argumentacji, niemniej wolno skonstatować, że ustalenie, iż prawo własności do laptopa przysługiwało W. G., było prawidłowe. W swoich zeznaniach z oczywistych względów nie posługiwała się ona terminologią prawniczą, ale z wszystkich jej wypowiedzi wynikało jasno, że uważa się za osobę mającą prawo do rozporządzania laptopem z wyłączeniem innych podmiotów (art. 140 k.c.), a jej wnuczka P. E. dysponuje prawem do użytkowania tej rzeczy (art. 252 k.c.). Warto w tym miejscu dodać, że to ostatnie prawo znajduje się w katalogu ograniczonych praw rzeczowych na pierwszym miejscu (art. 244 § 1 k.c.), bowiem użytkownikowi przysługuje najszerszy zakres uprawnień w stosunku do cudzej rzeczy (zob. E. Gniewek [w:] System prawa prywatnego, t. 4, 2007, s. 365). Podzielając w zasadniczym stopniu stanowisko Sądu drugiej instancji, trudno nie odnotować, że nie ustrzegł się on, niestety, przed pewną niekonsekwencją (wywołaną najpewniej nieuwagą), pisząc w uzasadnieniu, że W. G. usiłowała odzyskać laptopa „stanowiącego własność małoletniej P. E.” (s. 7). Wskazane potknięcie pisarskie nie jest jednak tej rangi, aby uprawniało do snucia przypuszczeń, iż Sąd odwoławczy zaprezentował w tej materii odmienne niż Sąd pierwszej instancji zapatrywanie.

W niniejszej sprawie zapadły przed Sądem *a quo* wyrok oparty został na materiale dowodowym przeprowadzonym na rozprawie głównej. Skarżący nie zdołał wykazać, aby do jego wydania doszło na podstawie tylko części ujawnionych dowodów.

Z przedstawionych wyżej racji należało odrzucić tezę autora kasacji o naruszeniu - i to rażącym - zarówno art. 433 § 1 k.p.k., jak i art. 410 k.p.k. Siłą rzeczy: skoro ustalenie faktyczne o przysługiwaniu prawa własności do przywłaszczonego laptopa W. G. poczynione zostało bez obrazy wskazanego w

kasacji prawa procesowego, to pogląd o braku wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej, a więc o wystąpieniu w sprawie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., wymagał zdecydowanie krytycznej oceny.

Już tylko na marginesie celowe wydaje się zauważyć, że nawet gdyby teoretycznie założyć, iż prawo własności do laptopa przysługiwało P. E., to i tak nie sposób byłoby przyjąć, że zabrakło w sprawie wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej. Sam skarżący wszak przyznał, że W.G. w czasie składania wniosku o ściganie była osobą uprawnioną do wykonywania praw małoletniej P. E. (art. 51 § 2 k.p.k.). Bez znaczenia dla ważności wniosku o ściganie autorstwa przedstawiciela ustawowego lub tzw. opiekuna faktycznego pozostaje brak w nim wyraźnego stwierdzenia, że żądanie to składa w imieniu osoby nie mającej w rozumieniu prawa cywilnego pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 10 - 13 i 14 - 16 k.c.). Istotne jest, aby oświadczenie w tym przedmiocie stanowiło jednoznaczny wyraz woli ścigania sprawcy określonego czynu zabronionego popełnionego na szkodę pokrzywdzonego małoletniego albo ubezwłasnowolnionego całkowicie lub częściowo.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy oddalił kasację (art. 537 §1 k.p.k.) oraz - uwzględniając pobyt skazanego w zakładzie penitencjarnym - zwolnił go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne (art. 624 § 1 k.p.k.). Wysokość wynagrodzenia przyznanego obrońcy z urzędu ustalono zgodnie z treścią § 14 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).